

Prezentacje i wywiady

2022-06-09

O 25-letniej działalności Urzędu Regulacji Energetyki oraz wyzwaniach czekających branżę energetyczną rozmawiamy z Rafałem Gawinem, prezesem URE.



W tym roku Urząd Regulacji Energetyki obchodzi 25-lecie działalności. Jakie projekty udało się przez ten czas zrealizować i jak zmieniał się rynek energetyczny na przestrzeni lat?

Decyzja ustawodawcy o utworzeniu niezależnego regulatora rynków energii była elementem i efektem transformacji polskiej gospodarki od centralnie planowanej do opartej na zasadach rynkowych. Przemiany lat 90-tych w Polsce spowodowały, że zaczęto pojmować różne dobra, w tym także energię – do tej pory postrzeganą jako dobro publiczne, dostępne dla każdego i należące się każdemu – jako towar, którego cena zacznie podlegać coraz bardziej rynkowym regułom. Zmiany w takim kierunku umożliwiła uchwalona w kwietniu 1997 r. ustawa Prawo energetyczne, która powołała do życia organ jakim jest Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Regulator pełni od tego czasu rolę substytutu rynku tam, gdzie mechanizmy rynkowe nie działają, jak np. w obszarze monopoli naturalnych.

Pamiętajmy, że zaczynaliśmy od regulowania przez Prezesa URE cen węgla brunatnego czy wytwarzania energii. Nikt z klientów nie myślał wtedy, że może wybierać „zakład energetyczny”, który będzie sprzedawał mu prąd czy tym bardziej gaz. Dziś zadania regulatora zdecydowanie się zmieniły. Więcej jest w nich spraw międzynarodowych, związanych z budowaniem wspólnego europejskiego rynku energii i gazu, czy z polityką klimatyczno-energetyczną wspólnoty. Bardzo zmieniły się również same rynki - nie są już tak stabilne i przewidywalne. Rynek coraz bardziej się „uwalnia”, cechuje go ogromna dynamika zmian. A zmiany, transformacja jakiej obecnie podlega sektor energii, niosą nowe wyzwania dla

wszystkich uczestników rynku. Również dla regulatora, który musi dopasować stosowane narzędzia do zmieniającej się rzeczywistości, czyli działać elastycznie.

Po ćwierćwieczu funkcjonowania, regulator, jako dojrzały organ administracji państwowej, jest aktywnym moderatorem kolejnej, dokonującej się właśnie, transformacji energetycznej kraju. Zmiany te z pewnością wymagają zaprojektowania i wdrażania nowej polityki regulacyjnej, czy wręcz napisania rynku na nowo.

Jako Prezes URE podjąłem wiele inicjatyw, które mają pomóc sektorowi oraz uczestnikom rynku, zmierzyć się z aktualnymi wyzwaniami. Przykładowo, w obszarze regulacji rynku ciepła powołałem dedykowany zespół, z którym wypracowaliśmy już nowy, jakościowy model regulacyjny promujący zgodne z polityką klimatyczno-energetyczną inwestycje. W obszarze elektroenergetyki pracujemy nad Porozumieniem Społecznym Regulatora Sektorowego i Branży Dystrybucyjnej pod nazwą „Karta efektywnej transformacji sieci dystrybucyjnych polskiej energetyki”. Zespół od kilku miesięcy diagnozuje kluczowe potrzeby związane z pracą sieci, wynikające z jednej strony z wymogów formalno-prawnych, a z drugiej – z sytuacji związanej z rosnącą liczbą OZE przyłączanych do sieci.

Głos URE wybrzmiewa także na forum międzynarodowym, europejskim – tam, gdzie zapadają kluczowe dla nas decyzje i ustalenia. Jako wiceprzewodniczący Rady Regulatorów europejskiej Agencji ds. współpracy Organów Regulacji Energetyki (ACER), mam realny wpływ na działalność tego organu i organizacji, która pełni funkcje unijnego regulatora branży

W 2021 r. z Pana inicjatywy został powołany zespół, który pracuje nad "Kartą efektywnej transformacji sieci dystrybucyjnych polskiej energetyki". Proszę przybliżyć nam założenia tego projektu.

Inicjatywa ta jest i dla mnie, i dla rynku bardzo ważna, ponieważ ma pomóc sprostać wyzwaniom związanym ze zmianami zachodzącymi w sektorze. Mówię tu głównie o absorpcji do systemu dużej liczby i mocy źródeł odnawialnych, w tym prosumenckich. Jednym z najważniejszych efektów prac Zespołu jest zatem zdiagnozowanie kluczowych potrzeb związanych z inwestycjami zapewniającymi optymalną pracę sieci przy dynamicznie rosnącej liczbie źródeł OZE do niej przyłączanych. Równie ważne będzie zidentyfikowanie narzędzi, które pozwolą zaspokoić te potrzeby oraz określenie sposobu i źródeł ich finansowania. Chcemy też ocenić, jakie skutki dla taryf dystrybucyjnych będą nieść inwestycje w sieci. Spoglądamy przy tym na horyzont wieloletni, co najmniej dekady.

Uważam, że takie podejście może zapewnić transparentność procesu stanowienia cen energii w naszym kraju, a ustawodawca zyska pełen obraz potrzeb sektora i niezbędnych do sfinansowania przez branżę wydatków, w tym innych niż te wynikające wprost z obowiązujących przepisów prawa. Zespół wyliczył już, że przyłączenie kolejnych mocy – a to moc równa prawie drugiemu systemowi elektroenergetycznemu - ze źródeł OZE, może wymagać wydatków na rozwój sieci dystrybucyjnej na poziomie ok. 100 mld zł w horyzoncie do 2030 roku.

Przed branżą energetyczną czas wielkich wyzwań. Problemy związane z wojną w Ukrainie, implementacja postanowień wprowadzonych przez Pakiet Czysta Energia dla Wszystkich Europejczyków, a w nieco dalszej perspektywie - pakiet FIT for 55. Jak będzie zmieniała się branża w związku z tymi programami i problemami?

Polityka klimatyczna Unii Europejskiej wyznacza ambitne kierunki zmian polskiej energetyki. Największym wyzwaniem jest dążenie do maksymalnego ograniczenia emisyjności, bo to wymagać będzie zdecydowanej zmiany miksu energetycznego i zastępowania źródeł węglowych źródłami niestabilnymi, ale tańszymi i nisko lub zeroemisyjnymi - zielonymi. Maksymalizacja udziału OZE wiąże się jednak z koniecznością inwestowania w obszarze sieciowym, o czym już wspominałem, i co ma zapewnić szeroko

rozumianą elastyczność pracy sieci. Nowe inwestycje sieciowe są niezbędne w celu umożliwienia nie tylko zbilansowania pracy systemu, ale także większego wykorzystania energii z OZE, która dziś jest już tańsza niż energia konwencjonalna. Warunkiem niezbędnym dla rozwoju zarówno OZE, jak i energetyki rozproszonej, w tym prosumenckiej, jest rozwój inteligentnych sieci dystrybucyjnych, przesyłowych, a także magazynów energii.

Dlatego tak ważne jest jak najszybsze uregulowanie pod względem prawnym kwestii dotyczących agregatorów, obywatelskich społeczności energetycznych, usług elastyczności, tak, aby stworzyć w naszym systemie możliwości lepszego wykorzystania energii produkowanej przez prosumentów. Niezbędne jest również przyspieszenie przez dystrybutorów prac związanych z instalacjami liczników zdalnego odczytu. Precyzyjne pomiary są bowiem warunkiem koniecznym, by odbiorcy i prosumenci mogli korzystać z nowych rozwiązań wdrażanych na rynku, jak np. taryfy dynamiczne czy usługi DSR (*demand side response*, czyli usługi redukcji zużycia energii elektrycznej przez odbiorców).

Pakiet Fit for 55 ma przyspieszyć wycofywanie z krajowego bilansu jednostek konwencjonalnych, opalanych węglem oraz zwiększyć dynamikę zmian miks energetyczny. Jednak sytuacja spowodowana rosyjską agresją na Ukrainę i wprowadzanymi w konsekwencji sankcjami, stawia przed nami kolejne wyzwania. Zapewne będziemy wykorzystywać nasze jednostki węglowe, ponieważ nie będzie innej możliwości. Podczas ostatniego spotkania Europejskiej Rady Regulatorów ACER które odbyło się w kwietniu br., wskazywałem, że Polska stała się eksporterem energii elektrycznej. Od wielu miesięcy eksportujemy energię, którą w dużej mierze produkujemy z węgla. Okazuje się, że energia, która była tak nie lubiana przez Europę, dzisiaj jest chętnie kupowana, żeby dopełnić bilans. Myślę, że w perspektywie długoterminowej, nadal będziemy dążyć do gospodarki niskoemisyjnej. Jednak sposób dochodzenia do celów długoterminowych może wymagać korekty. Podobne stanowisko pojawia się w wypowiedziach wysokich przedstawicieli Komisji Europejskiej. Być może zatem węgiel nie będzie już *passé* i w najbliższym horyzoncie czasowym może również stanowić alternatywę dla gazu - co najmniej w okresie przejściowym.

W moim przekonaniu bez energetyki węglowej w najbliższym czasie trudno będzie zbilansować system. W dłuższej perspektywie będziemy jednak odchodzić od węgla - to impulsy ekonomiczne będą bowiem kształtować nasz miks energetyczny.

Podsumowując, jaka by nie była trajektoria dojścia do zakładanych celów klimatycznych, sektor energii czeka intensywny wysiłek inwestycyjny, determinowany szeroko rozumianą transformacją. Nie możemy przy tym zapominać o jej społecznym wymiarze i konieczności przeprowadzenia zmian w sposób sprawiedliwy i przy możliwie wysokiej akceptacji i zrozumieniu ze strony wszystkich uczestników rynku.

Wywiad ukazał się w wydaniu 2/2022 magazynu "Paliwa Płynne"

Źródło:

<https://paliwa.pl/paliwa-plynne/czytelnia/prezentacje-i-wywiady/o-25-letniej-dzialalnosci-urzedu-regulacji-energetyki-oraz-wyzwaniach-czekajacych-branze-energetyczna-rozmawiamy-z-rafalem-gawin>